

## PROTOKÓŁ Nr 15/2016

### z posiedzenia komisji połączonych Rady Miasta z dnia 19 kwietnia 2016 r.

Porządek posiedzenia:

1. Otwarcie posiedzenia komisji i stwierdzenie quorum.
2. Projekty uchwał.
3. Informacja o wykonaniu budżetu za 2015 rok.
4. Sprawy różne.
5. Zakończenie posiedzenia komisji.

#### Ad. 1

**Przewodniczący Rady Miasta H. Klaman** o godz. 12:00 otworzył posiedzenie komisji połączonych. Przewodniczący sprawdził obecność i stwierdził, że na 15 radnych obecnych jest 13 radnych, natomiast dwóch radnych nieobecnych jest usprawiedliwionych.

#### Ad. 2

Projekty uchwał:

- uchwała Nr XVII/138/16 w sprawie przeznaczenia do zbycia działki gruntu w Świdwinie przy ulicy Batalionów Chłopskich

Projekt uchwały odczytała pani **W. Kubica** kierownik Wydz. Przedsiębiorczości.

Radni nie wnieśli pytań do projektu.

- uchwała Nr XVII/139/16 w sprawie zmian budżetu miasta na 2016 rok

Projekt uchwały odczytał pan **P. Pisula** Skarbnik miasta.

**Przewodniczący Rady** zapytał czy zmniejszenie dochodów wynika ze zmniejszenia liczby dzieci czy zmieniły się wskaźniki?

**Pan B. Wachowiak** kierownik Wydz. Oświaty odpowiedział: zmniejszenie subwencji w ostatnich latach okazuje się co roku, jako pewna prawidłowość i tak jest teraz, u nas wagi zmniejszyły się na około 2,5% wartości budżetu czyli na kwotę około 250 000 zł. Doświadczenie pokazuje, że tego rodzaju cięcia generalnie nie powinny zaważyć na realizacji budżetu, choć musimy mieć świadomość tego, że jeżeli zabraknie środków, to jesteśmy zobowiązani te środki dołożyć.

**Radny K. Kajder** zapytał: różnicowanie tych kwot pomiędzy szkołami wynika tylko i wyłącznie z ilości uczniów w tych szkołach, czy jest jeszcze czymś innym uwarunkowane?

**Pan kierownik** odpowiedział: staraliśmy się zrobić to proporcjonalnie średnio o około 2,5% do budżetu każdej szkoły.

### **Ad. 3**

**Pan P. Pisula** przedstawił informację z wykonania budżetu miasta Świdwin za 2015 rok zgodnie z załącznikiem nr 1 do protokołu, a następnie odczytał treść uchwały Nr XXX.119.Z.2016 Składu Orzekającego RIO w Szczecinie z dnia 01 kwietnia 2016 r. w sprawie wydania opinii o przedłożonym przez Burmistrza sprawozdaniu z wykonania budżetu Miasta Świdwin za 2015 rok wraz z informacją o stanie mienia – załącznik nr 2 do protokołu.

**Radny M. Tarka** zapytał czy sprawozdanie z załącznikami jest zamieszczone w BIP-ie?

**Pan Skarbnik** odpowiedział: sprawozdanie z wykonania budżetu za 2015 rok jest na BIP-ie, a jeżeli chodzi o sprawozdanie finansowe, czyli bilans łączny, rachunek zysków i strat, zestawienie zmian w funduszu jst oraz bilans z wykonani budżetu będzie zamieszczony na BIP-ie po 30 kwietnia 2016 roku, bo to jest termin kiedy to sprawozdanie musimy złożyć do RIO.

Radni więcej pytań nie przedstawili.

### **Ad. 4**

**Przewodniczący** poinformował radnych, że 6 kwietnia do Rady Miasta wpłynęło doręczenie odpisu postanowienia od którego przysługuje skarga kasacyjna WSA w Szczecinie, w sprawie skargi pani J. Kosińskiej-Siudy na uchwałę Rady Miasta Świdwin z dnia 25 lutego 2005 roku Nr XXVII/219/05 w przedmiocie uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla obszaru VI obręb 012 i 014 miasta Świdwin, w którym WSA postanawia skargę odrzucić. Przewodniczący dodał, że pismo dostępne jest w biurze Rady, gdzie radni mogą się zapoznać z jego treścią.

W dalszej kolejności Przewodniczący odczytał treść pisma Burmistrza Miasta z dnia 04 kwietnia br. do Starosty Świdwińskiego w sprawie wniosku o nieodpłatne przekazanie działki gruntu Nr 16 na realizację projektu „Kajak w sieci” – załącznik nr 3 do protokołu.

Kolejne pismo, jakie przedstawił Przewodniczący dotyczy braku koszy i niesystematycznego

sprzątania ulic będących w zarządzie Powiatowego Zarządu Dróg (pismo z dnia 04.04.2016 r. skierowane przez Przewodniczącego do Starosty Powiatu Świdwińskiego – załącznik nr 4 do protokołu).

Przewodniczący odczytał również treść odpowiedzi jaką otrzymał w powyższej sprawie od Dyrektora Powiatowego Zarządu Dróg (pismo z dnia 7. 04.2016 r. - załącznik nr 5 do protokołu).

Na koniec Przewodniczący odczytał jeszcze treść pisma z dnia 14.04.2016 r. od Świdwińskiego Stowarzyszenia Lotnictwa Rekreacyjnego w sprawie nasadzenia 720 drzew z okazji 720-lecia miasta Świdwin (załącznik do protokołu nr 6).

**Przewodniczący Rady** zapytał czy radni mają jakieś uwagi do pisma, które wystosował do pana starosty dotyczącego systematycznego sprzątania i koszy na śmieci ktoś chciałby się odnieść?

**Wiceprzewodnicząca M. Lemańczyk** powiedziała, że trudno się do tego odnieść.

**Przewodniczący Rady** powiedział: jest potwierdzenie tego, co pani Burmistrz mówiła, że telefonicznie otrzymała informację, że brakuje pieniędzy Powiatowemu Zarządowi Dróg. Teraz mamy potwierdzenie tego na piśmie.

**Wiceprzewodniczący Rady S. Cieśliński** powiedział: chciałbym się odnieść do odpowiedzi ze starostwa na ten temat. Na ostatniej sesji rozmawiałem z panią Malitowską i prosiłem żeby tematem koszy i sprzątania zainteresowała starostę. Widać jaka jest odpowiedź, nie wiem jaka by była pani Malitowskiej odpowiedź. Widzę, że odpowiedź jest bardzo cyniczna, bo w tej odpowiedzi jakby starostwo nam proponuje żebyśmy przejęli ich obowiązki, to jest cynizm, bo koszty jakie ponosi miasto na oczyszczenie swoich ulic są znaczne a jeszcze dodatkowo miałyby się zająć ulicami powiatowymi.

Przewodniczący zapytał czy są jakieś uwagi do pisma z Stowarzyszenia Rekreacyjnego siedemset dwadzieścia drzew na 720-lenie miasta?

**Pani L. Dziewiatowska** Przewodnicząca Zarządu Osiedla nr 4 powiedziała: ja popieram. Od lat jestem chora wiosną w Świdwinie, ponieważ regularnie są wycinane drzewa. Ja już o tym pisałam wiele razy, kiedy jeszcze gazeta świdwińska się ukazywała. Rozumiem, że są drzewa, które zagrażają bezpieczeństwu, że są chore, ale czasami widzę, że są wycinane drzewa bez sensu,

zdrowe. I na przykład teraz nad Regą między zamkiem a blokiem na Mieszka I widzę już dwadzieścia parę drzew zaznaczonych do wycięcia. Chciałam zapytać jakie jest uzasadnienie, że te drzewa mają być wycinane? Rozumiem, że są ludzie którzy chętnie by wycieli wszystkie drzewa, ale trzeba im powiedzieć, że jedno duże drzewo dostarcza tlenu 4-osobowej rodzinie na cały rok.

**Pan J. Owskiak** Burmistrz Miasta powiedział: swoją opinię na temat wniosku stowarzyszenia państwu przedstawię, na posiedzeniu następnym komisji połączonych, natomiast nie mogę się zgodzić ze stwierdzeniem, że z miasta zrobiono pustynię. I pani Przewodnicząca z całym szacunkiem, swego czasu to pani chyba mnie nazwała fryzjerem.

**Pani L. Dziewiatowska** powiedziała, że tak nie powiedziała. Nic takiego na pewno nie użyłam.

**Pan Burmistrz** kontynuował: Chcę powiedzieć wszystkim, że nikt nie wycina drzew po to, żeby zrobić sobie z tego jakąś satysfakcję, ale też mówię, że w miejsce wyciętego drzewa są nasadzenia zastępcze i niejednokrotnie w większej ilości niż wycięte. Oczywiście drzewa nie rosną szybko i na przykład w tzw. „małpim gaju”, który swego czasu był miejscem zielonym, potem przez jakiś okres nie mógł być, bo te drzewa muszą urosnąć, to jak dzisiaj wygląda to widzimy. Teraz można tam skorzystać z ławek, a wcześniej nie, bo na drzewach siadały ptaki.

Absolutnie nie można się zgodzić z tym, że jesteśmy betonową pustynią, bo nawet nowe inwestycje drogowe, czy ostatnia realizowana na ulicy Połczyńskiej też będzie „uzbrojona” w zieleni, bo tego po prostu wymagają przepisy i jeszcze raz powiem, jestem w stanie stanąć z każdym do dyskusji i nie godzę się na to, że ktoś będzie formułował takie opinie, bo to jest nieprawda.

Inną rzeczą jest temat wycinki drzew, które zagrażają bezpieczeństwu, gdy zagrażają swoją statyką czy są chore. Na to wszystko są decyzje i nie ma jednego drzewa zdrowego, które trzeba by było wyciąć chyba, że ze względów bezpieczeństwa. Niestety drzewa są niszczone, podam dwa przykłady, ulice Połczyńską, gdzie jest dzisiaj tylko jedno drzewo posadzone przez Wojewódzki Zarząd Dróg, oni dostarczyli materiał a my opalikowaliśmy. Czy też ulica Kołobrzaska, gdzie też zostało jedno albo dwa drzewa, czy ulica Kombatantów Polskich. Ale są to działania niektórych naszych mieszkańców, którzy w ogóle nie rozumieją ochrony środowiska.

**Radny P. Szyposzyński** powiedział, że pomysł posadzenia drzew podoba mu się, ale nie może sobie wyobrazić, gdzie można by było posadzić 720 sztuk. Dwadzieścia, jestem za.

**Radna B. Ociepa** powiedziała: tu chodzi bardziej o symbol.

**Wiceprzewodnicząca M. Lemańczyk** potwierdziła, że chodzi tu bardziej o symbol i pan Grzesiak na to przystał, powiedział, że może być dziesięć, dwadzieścia do uzgodnienia z panem Kotem, który nad tym czuwa.

**Przewodniczący** zaproponował, żeby to było 10 drzew z tabliczką „Drzewa 720-lecia miasta Świdwin”.

**Pani U. Cieślińska** Wiceburmistrz Miasta powiedziała: policzyliśmy i jeśli to miałyby być 720 drzew, a miałyby być takie, które utrzymają się, to licząc po 300 zł, to jest przeszło 200 tys. złotych, więc to jest bardzo duży koszt.

**Radna B. Ociepa** dodała: jest tyle uroczystości z okazji 720 -lecia, więc to może być potraktowane jako taki symbol.

**Radny J. Kowalczyk** zapytał czy coś już można powiedzieć na temat programu uroczystości z okazji 720-lecia miasta?

**Pan Burmistrz** odpowiedział: jutro o godz. 12:00 spotykamy się z zespołem osób, które będą najbardziej zaangażowane w całą logistykę tego przedsięwzięcia i na kolejnym spotkaniu opowiem o szczegółach.

**Pani Wiceprzewodnicząca** poinformowała: Młodzieżowa Rada Miasta bierze udział w akcji „Kilometry dobra”. I będziemy prosili o pismo Burmistrza do szkół średnich w sprawie kwestowania na ten cel. W najbliższy piątek w liceum w czasie pikniku młodzież będzie zbierała pieniążki w ramach tej akcji.

**Pani Wiceburmistrz** dodała: Burmistrz objął patronatem akcję pn. „Kilometry dobra”. Głównym sponsorem i patronem jest sieć sklepów „Sano” i tam odbywają się już zbiórki środków pieniężnych, natomiast po objęciu patronatem tej akcji próbujemy również zorganizować zbiórkę na terenie miasta w czasie różnych imprez sportowych i kulturalnych. Akcja ma zakończyć się piątego czerwca. Dobrodziejstwo tej akcji polega na tym, że środki zebrane zostaną w mieście i przeznaczone będą na rehabilitację osób potrzebujących takich działań.

W maju od 4 do 6 przyjmowane będą zgłoszenia telefoniczne do Środowiskowego Domu Samopomocy osób potrzebujących takiego wsparcia również ze strony rehabilitantów. Po rozeznaniu potrzeb 9 maja rehabilitant fundacji będzie przyjmował w ŚDS właśnie tych chorych potrzebujących wsparcia z pełną dokumentacją.

Znaleźliśmy się w gronie 16 miast uczestniczących w tej akcji i fundacja już nas obdarzyła takim logo „Miasto z sercem”

**Pan J. Łosowski** Przewodniczący Zarządu Osiedla nr 3 powiedział: jest krytyczna sytuacja w dużym parku, ci którzy tam mieszkają skarżą się, że patrole policji wjeżdżają tylko do pierwszego skrzyżowania w parku. W piątki, soboty i niedziele rozgrywają się tam dantejskie sceny. W czterech miejscach w parku rozpala się ogniska, w tak niedostępnych miejscach dla policji, że nie chce im się wysiąść z samochodu, żeby wypłoszyć tych chuliganów. To są gówniarze po 14-15 lat, kupią sobie petardy, piwa, wódki. Ja sam tam chodzę i chodzę z psem, boje się. Ci lokatorzy co tam mieszkają, mówią, że od godziny 19-tej w piątek i sobotę nie wychodzą z domu. Zaczyna się terror. Przyjeżdżają samochodami, policja sobie raz przyjedzie i stanie z początku parku i patrzy. Nic nie działa. Pół roku temu zgłaszałem do pana Kota, kierownika, do pana Burmistrza, że od strony Parkowej jest taka bela którą można było usunąć lub ławeczki przystosować. Fajnie pan Kot to przystosował ale nie skonsultował się ani ze mną, zostawił te dwie belki przecięte na pół i zrobił takie gniazdo dla chuliganów, którzy sprzedają narkotyki, zaobserwowałem to z góry, zgłosiłem to policji. Naprawdę pijaństwo jest straszne w tym miejscu gdzie pan Kot zostawił te bele. Taka jest prawda. Tak mówią pan Cybulski, ten drugi, co mieszka na dole.

Ja chodziłem do pana Kota i prosiłem, że te bele przesuniemy w drugie miejsce, bo tam gdzie leżą to są zakrzewione miejsca w których gówniarze sobie szykują gniazda, które nie są do dojścia przez policję.

Panie Burmistrzu, kto robił porządki przed parkiem na Drawskiej przy ulicy? To jest naprawdę, nie wiem czy pana Kota nie było, odgarnia się cokoliki, zbiera się liście, gałęzie i wyrzuca się za płot. To tak się robi panie Burmistrzu? Panie Burmistrzu nie dopilnowuje się ludzi, którzy sprzątaj, wjazd do parku jest niesprzątany przez osiem miesięcy, chodzi, sprząta czy to jest spacer? I on nie potrafi dobrze zgarnąć, wyczyścić polbruku, zrobić kupkę.

Przewodniczący zapytał czy są jeszcze jakieś sprawy?

**Pan J. Łosowski** powiedział: chciałem przypomnieć o tej niwelacji w parku dróg dojazdowych do pierwszego budynku, bo tam jest dziura na dziurze. Druga sprawa, wspominałem chyba pół roku



temu, że na deptaku do Bukowca na mostku stoi lampa i ta lampa zarasta. Ja do pana Kota chodzę, proszę i proszę. Naprawdę ja już rok czasu chodzę bez efektu i co z tego. Przychodzą główniarze i wyciągają z krzaków gałęzie, wrzucają koło mostku, zapychają tą wodę. Tak jest. Na Podmiejskiej pan Kurlapski mówi był w urzędzie miasta, zgłaszał do pana Kota, że jest zepsuty chodnik, już od trzech miesięcy. Jeżeli będziemy czekali sześć miesięcy na naprawy, to ja może zrezygnuję z przewodniczącego.

**Pan M. Dereń** Przewodniczący Zarządu Osiedla nr 7 zapytał czy po spotkaniu z komisją oświaty coś zmieniło się na temat brakujących miejsc w przedszkolu, bo tam było parę miejsc i było losowanie przez komisję. I taka pani zadała mi pytanie dlaczego w tej komisji nie było nikogo z członków komisji oświaty, a była tylko nauczycielka i jedna z matek? Czy nie powinni być też tam rodzice zainteresowani?

**Pan Burmistrz** powiedział: odnoszę wrażenie, że z pana Kota zrobił pan sobie takiego konika i na każdym spotkaniu pan epatuje nas takimi argumentami, które można załatwić w wydziale. A teraz szczegółowo, to na wniosek pani Burmistrz, która zwróciła uwagę na zarośnięte ogrodzenie od strony ulicy Drawskiej zaczęto to czyścić i przygotowują do pomalowania. Jeśli pracownik poszedł tam i odkrył cokół, bo to było konieczne żeby potem nie było możliwości zarastania to moim zdaniem, to, że on przerzucił szpadel ziemi do parku, to jest prawidłowe. Nie będziemy tego z miasta wywozić, natomiast tam prace nie są zakończone na sto procent i proszę chwilę poczekać zanim dokończymy te prace. Jeśli chodzi o równanie wjazdu, ja już informowałem na ostatniej sesji, że drogi gruntowe w mieście będziemy naprawiać. Od wczoraj mamy specjalistyczny sprzęt w mieście, umowa obejmuje równanie równiarką z walcem dróg gruntowych i również do parku też trafi ten sprzęt. Natomiast, co do bezpieczeństwa tych pięciu rodzin, które tam mieszkają w naszym budynku, to powiem, że ja nie mam ani jednego sygnału od tych mieszkańców. Trudno mi się odnieść czy zbierać cięgi za działania policjantów. Taką informację pisemną do policji wysłamy.

**Pan J. Łosowski** powiedział: niech komendant nakaże tym policjantom wysiąść z samochodów. Ja proszę, bo naprawdę przychodzą do mnie ludzie.

**Pan Burmistrz** odpowiedział: Komendant informację dostanie i osoba, która kieruje zespołem tych policjantów, którzy patrolują ulice miasta i tam na pewno się pojawią ale to nie znaczy, że od tego momentu natychmiast stanie się bezpiecznie.

**Pani Wiceburmistrz** dodała: chciałabym tutaj zaapelować do państwa, zwracajmy uwagę na wszelkie nieprawidłowości. Po sygnale pani Dziewiatowskiej pospacerowałam sobie kilka razy nad Regą. Spore pieniądze wydatkowane na ten deptak, a jakże na szagę ta ścieżka zrobiona i stoję, a idzie wcale nie młoda osoba a dojrzała osoba, właśnie tą ścieżką i pytam czy nie może pani 5 metrów dalej iść tam gdzie wydano pieniądze? Spuściła głowę i ja mówię, to teraz my będziemy przekopywali, siali trawę zamiast w tym czasie zająć się naprawą ławki, porządkami, dwóch ludzi będzie naprawiało szkody wyrządzone nie przez dzieci, nie przez takich młodych jak pan przewodniczący mówił, tylko przez nas dorosłych. Zwracajmy na to uwagę. Może jak będziemy robili to częściej to może się poprawi.

**Pan B. Wachowiak** odpowiedział panu Dereniowi: odpowiadając na pierwszą część pana pytania, to w ciągu tych kilku dni, które minęły od komisji oświaty w tym temacie się nic nie zmieniło. Natomiast odnosząc się do kwestii komisji rekrutacyjnej, to ustawa w jasny sposób określa kto wchodzi w skład komisji rekrutacyjnej. Mogą tu wchodzić przedstawiciele rady rodziców, rady pedagogicznej, niedopuszczalne jest uczestnictwo w tej komisji przedstawicieli organu prowadzącego a nawet dyrektora przedszkola, który jest tym organem odwoławczym.

**Radna B. Ociepa** powiedziała: chciałabym zwrócić uwagę na schody przy Biedronce. Ostatnio ten temat poruszała pani Dziewiatowska, wcześniej rozmawiałam z panem Kotem. Te schody są niebezpieczne. Wiem, że one nie są miasta ale czy coś się w tym państwo wypowiedzieli, czy zostało skierowane pismo?

**Pani Wiceburmistrz** odpowiedziała: kolejne pismo zostało wysłane do właściciela pod kątem naprawy tych schodów, jako bardzo zagrażających bezpieczeństwu, a drugi element, wniosek o wyrażenie zgody na likwidację tych dużych schodów, łącznie ze zdjęciami przedstawiającymi stan tych schodów. Problem polega na tym, że część tych schodów leży na naszym terenie a część jest po stronie właściciela Biedronki. Czekamy na odpowiedź.

**Pani J. Gasek** kierownik Wydz. Przedsiębiorczości dodała: właścicielem nie jest Biedronka, tylko firma zachodnia, która trochę ignoruje nasze prośby. My wysyłamy zdjęcia, szczegółowo informujemy. Pierwszą interwencję musieliśmy oprzeć o inspektora nadzoru budowlanego i zgłosiliśmy już jako zagrożenie, i wtedy interweniował. Tam w tej chwili odkleiły się fragmenty okładziny i chodzi o uzupełnienie. Jest jeszcze sprawa tych drugich schodów, żeby wyrazili zgodę i czekamy na odpowiedź.



**Ad. 5**

**Przewodniczący** podziękował osobom obecnym za udział i zakończył posiedzenie wspólnych komisji.

Protokołowała:

M. Tyszczyk

**Przewodniczący Rady:**

  
H. Klaman